

# Maria Sadowska, Kiedy nie ma mi

Bo kiedy nie ma mi&#322;o&#347;ci co dalej, co dalej

tak ma&#322;o mi zostaje prawie nic

Bo kiedy nie ma mi&#322;o&#347;ci co dalej co dalej co dalej

W poszukiwaniu jaki&#347; kolwiek wzrusze&#324; jak zawsze noc&#261;  
przed siebie rusze

i b&#281;d&#281; si&#281; t&#322;uc od &#347;wiata do &#347;wia

pokolorowana neonami miasta

Bo kiedy nie ma mi&#322;o&#347;ci co dale co dalej

tak ma&#322;o mi zosatje prawie nic

bo kiedy nie ma mi&#322;o&#347;ci co dalej co dalej

cudzych z&#322;udze&#324; nie ocale wiec co dalej

rano rodzi sie halas i umiera cisza

tak blisko jutra zaczyna sie dzisiaj

przejadalam mysli wypilam marzenia

i przeflirtowalam moje serce z kamienia

Bo kiedy nie ma mi&#322;o&#347;ci co dale co dalej

tak ma&#322;o mi zosatje prawie nic

bo kiedy nie ma mi&#347;ci co dalej co dalej

cudzych z&#322;udze&#324; nie ocale wiec co dalej

bo kiedy nie ma nie ma mi&#347;ci ....